



INFORMATOR

LUTERANÓW LUBELSKICH

N r 3 m a j - c z e r w i e c 2 0 1 3



fol. J. Jonik, 2012

Od Redakcji

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy,

w obecnym numerze naszego Informatora, większość miejsca poświęcamy treści mającej związek z odejściem z Parafii naszego Proboszcza ks. dra Dariusza Chwastka. Słowa refleksji nad upływającym czasem, które skreśliła Pani Jolanta Szafrńska, zapewne oddadzą towarzyszące nam wszystkim myśli z tym związane. Czytając je, możemy wrócić pamięcią do tych wszystkich wspólnych chwil, które nieuchronnie są już za nami. Nie mogło też zabraknąć podobnych refleksji Księdza Proboszcza, które Czytelnik znajdzie porozważaniach biblijnych Jego autorstwa.

Zamieszczamy też garść informacji na temat wydarzeń związanych z odejściem obecnego Proboszcza, a zaplanowanych na nadchodzące tygodnie. Są one zamieszczone bezpośrednio po niniejszym wstępie.

Od tego numeru, tekstem autorstwa ks. prof. Manfreda Uglorza chcemy rozpocząć cykl artykułów o tematyce etyczno-ekologicznej, zainspirowany *Apelem o ochronę stworzenia* podpisanym 16 stycznia br. przez Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościół Rzymskokatolicki. Rozkład stałych wydarzeń znajduje się jak zwykle pod koniec numeru.

Życzymy miłej lektury.

Redakcja



Słowo od Rady Parafialnej

Bracia i Siostry,

nadchodzący czas przynosi nam duże zmiany w funkcjonowaniu naszego Zboru. Związane są one z odejściem obecnego Proboszcza, ks. dra Dariusza Chwastka. Ks. D. Chwastek 10. lutego br. wygrał bowiem wybory na stanowisko proboszcza w Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, co oznacza konieczność objęcia przez Niego tamtejszej Parafii w niedługim czasie i zarazem opuszczenia Parafii lubelskiej. Ostatnim dniem formalnego urzędowania naszego Proboszcza będzie dzień 8. czerwca 2013 r. lecz ks. D. Chwastek będzie obecny w Lublinie jeszcze do końca czerwca.

W miejsce ks. D. Chwastka, Proboszczem - administratorem naszej Parafii zostanie ks. Grzegorz Brudny, dotychczasowy wikariusz w Parafii Ewangelicko - Augsburgskiej w Cieszynie. Obejmie formalnie swój urząd w dniu 9. czerwca 2013 r.

W związku z tym, pragniemy powiadomić, że ostatnie nabożeństwo, odprawione przez obecnego Proboszcza, będzie mieć miejsce w niedzielę 2. czerwca i będzie to uroczyste Nabożeństwo Spowiednio - Komunijne.

Pierwsze nabożeństwo, które odprawi nowy Proboszcz-administrator ks. G. Brudny, odbędzie się w niedzielę 16. czerwca i również będzie to Nabożeństwo Spowiednio - Komunijne. Weźmie w nim udział Biskup Diecezji Warszawskiej - ks. Jan Cieślak. Oba nabożeństwa rozpoczną się tradycyjnie o godz. 10.00.

Ze względu na zaplanowaną na 9. czerwca br. uroczystość, podczas której ks. D. Chwastek zostanie wprowadzony w urząd Proboszcza Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, nabożeństwo niedzielne w naszym kościele odprawione zostanie przez innego duchownego.

Wszystkich chętnych, zarówno naszych Parafian jak i sympatyków, serdecznie zapraszamy na zbliżające się uroczyste nabożeństwa.

Osoby, chcące w jakikolwiek sposób wziąć udział w pożegnaniu ks. D. Chwastka, czy to poprzez osobisty wkład pracy, czy poprzez wsparcie innego rodzaju, proszone są o kontakt z Panią Jadwigą Kawiak lub z Radą Parafialną. Bardzo liczymy na tę pomoc z Państwa strony.

Ks. dr Dariusz Chwastek

Święto Trójcy Świętej

Drogie siostry i bracia w Jezusie Chrystusie!

W ostatnią niedzielę maja (26 maja) będziemy obchodzić Święto Trójcy Świętej, które z jednej strony stanowi zamknięcie świątecznej części roku kościelnego, a z drugiej otwiera tzw. bezświąteczny okres roku. Zastanawiając się więc nad wyborem odpowiedniego tekstu biblijnego do 3-go numeru Informatora, doszedłem do wniosku, że niniejsze rozważanie warto oprzeć na czytaniu poświęconym właśnie Święcie Trójcy Bożej, które symbolicznie spina obie części roku kościelnego. Ponadto, tak się składa, że zarówno nasz lubelski kościół parafialny, jak i mój rodzinny kościół Skoczowie na Śląsku Cieszyńskim noszą nazwę Trójcy Świętej. Co więcej, w maju bieżącego roku Parafia w Skoczowie świętuje 150-lecie poświęcenia swojego kościoła. Uznałem, że zbieżność wezwań obu świątyń ewangelickich - w Skoczowie oraz Lublinie - oraz okrągły jubileusz pierwszej z nich stanowią ważne powody, by w bieżącej edycji Informatora skupić się na znaczeniu tego poniekąd niedocenianego Święta.

Biblijną podstawą rozważania czynię fragment pochodzący z Listu ap. Pawła do Efezjan zapisany w I rozdziale w wierszach od 3 do 14: *Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; w nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym. W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego, której nam hojnie udzielił w postaci wszelkiej mądrości i roztropności, oznajmivszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim, którym też przypadło nam w udziale stać się jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia tego, który*

sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej, abyśmy się przyczyniali do uwielbienia chwały jego, my, którzy jako pierwsi nadzieję mieliśmy w Chrystusie. W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest rękojmią dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały jego.

Drodzy, w pojęciu Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego mamy do czynienia z takim Bogiem, który jest Stwórcą i Opatrznością. Zarazem w Jezusie Chrystusie jest Zbawcą, a w Duchu Świętym nas przenika, prowadzi i opiekuje się nami, pozwalając nam zrozumieć szereg ważkich spraw. Jak zrozumieć jednak pojęcie Boga, nieba czy wieczności? Pismo Święte dotyka tych spraw za pomocą licznych przypowieści, obrazów, przenośni, ale nigdy wprost, bo Istota nazywaną Bogiem lub to, co jest zwane niebiosami lub wiecznością należy do innej rzeczywistości, nieosiągalnej dla nas, dla naszych władz poznawczych.

Przyjrzyjmy się pokrótce samemu pojęciu Trójcy Świętej. Otóż w starożytnym Kościele chrześcijańskim długo dyskutowano nad tym, o czym przypomina nam świadectwo zawarte w Piśmie Świętym: że jest jeden Bóg, ale jednocześnie, że jest Ojciec, Syn i Duch Święty. Największe spory toczono pod koniec IV wieku na Wschodzie. Ostatecznie po kilkudziesięciu latach dyskusji i precyzowania pojęć - takich przykładowo jak hipostaza, istota, natura i osoba - zaakceptowano formułę uzgodnioną na I Soborze Kościoła Powszechnego w Nicei w 325 roku. To na tymże Soborze wypracowano pojęcie - „współistotny” - które weszło do treści Credo Apostolorum Apostolskiego Wyznania Wiary. W ten sposób niemal w każdą niedzielę wyznajemy, że Syn Boży jest współistotny Ojcu.

Na wskroś obrazowo wysiłki starożytnych Ojców Kościoła chrześcijańskiego o Święcie Trójcy Świętej podsumował nasz reformator, ks. dr Marcin Luter, który zapytany o Trójcę wskazywał na słońce i wyjaśniał: *jak słońce na niebie wysyła swoje promienie na ziemię, gdzie odbierane są jako źródło ciepła, światła i życia, tak Bóg w swoim Synu zsyła na ziemię promienie swojej miłości i łaski, i w mocy Ducha Świętego realizuje swój odwieczny plan zbawienia, przenikając całe stworzenie promieniami prawdziwego życia.*

Pewien stary ksiądz zapytany, które z chrześcijańskich świąt jest najważniejsze, odpowiedział tak: *Jak byłem dzieckiem, myślałem, że jest nim Boże Narodzenie, bo rodzi nadzieję. W wieku średnim uznałem, że Wielkanoc, bo uczy zmagać się z życiem, czyli cierpieniem. Teraz wiem, że najważniejsze jest święto Trójcy Świętej, bo ukazuje nasze przeznaczenie.* Nie w tym jednak rzecz, by roztrząsać, które święto jest dla nas najważniejsze. Znamienne jest to, że o samej Trójcy bezpośrednio mówi się stosunkowo mało i powściągliwie, zazwyczaj tylko raz w roku - i to właśnie podczas uroczystości jej poświęconej. Nawet w wyznaniu wiary, odmawianym w każdą niedzielę, o Trójcy mówi się tylko pośrednio. Najpierw wyznajemy wiarę w „jedynego

Boga", potem nagle przechodzimy do formuł opisujących Boskie Osoby: Ojca wszechmogącego, stwórcy nieba i ziemi, Jezusa Chrystusa zrodzonego, a nie stworzonego, oraz Ducha Świętego, który od Ojca i Syna pochodzi. A zatem pojęcie Trójcy w ogóle się nie pojawia wprost.

W pewnym sensie jest to zrozumiałe, gdyż głoszenie Boga jedynego w trzech osobach nie jest łatwe. Może nawet stwarzać niebezpieczne wrażenie, że nasza wiara jest za trudna lub zbyt oderwana od życia. Nie łudźmy się, że potrafilibyśmy zrozumieć trójjedynego Boga. Gdybyś Go zrozumiał, nie byłby Bogiem - przestrzega św. Augustyn. Otóż to - jedna z Ksiąg Wyznaniowych Kościoła luterańskiego określa Tróję Świętą jako największą tajemnicę na niebie i na ziemi. Ojciec reformacji ks. dr Marcin Luter w odniesieniu do niej wyznał nawet, że *nasze matematyczne, fizyczne i logiczne prawa nie mają żadnego zastosowania w określeniu Bożej istoty. Nie obchodzi mnie - powiada radykalnie reformator - iż rozum uważa naukę o Trójcy Świętej za głupstwo. Unikam, jak tylko potrafię, wszystkiego, z czym rozum usiłuje mnie zaprowadzić do tronu Bożego Majestatu. Wolę raczej pozostać na niskiej ziemi, przy żłóbku Chrystusa, który dla mnie stał się człowiekiem, aniżeli zagubić się w zawitych rozważaniach nad istotą Boga.*

Jedno jest pewne: uczestnicząc w nabożeństwie, zaraz na początku wnosimy hymn pochwalny ku czci Bożej Trójcy: *Chwała niech będzie Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak było na początku, jak jest i jak będzie na wieki wieków. Amen.* Na zakończenie zaś żeństwa jest nam udzielane błogosławieństwo Trójjedynego Boga. Jak łatwo zauważyć, niemal każda kościelna czynność wykonywana jest w imię Boga Ojca i Syna, i Ducha Świętego, czym nasze ziemskie sprawy i ich doczesny sens opatrzone jest Bożą obietnicą.

Drodzy, jeśli Bóg objawił nam o Sobie, że jest jednym Bogiem, a jednocześnie, że poznajemy Go jako Ojca, Syna i Ducha Świętego, to nie po to przecież, aby zadawał ludziom tamigłówki. Prawda o Trójcy jest prawdą o tym, że Bóg jest miłością skierowaną do nas. Jest prawdą o tym, że Pan Bóg ma o nas staranie. On troszczy się o dzień, którym teraz żyjemy, On ma o nas staranie w naszej codziennej pracy. On podnosi nas w naszych codziennych troskach i jest obecny w radościach naszego życia. A więc jest prawdą dotykającą praktyki naszego życia.

Innymi słowy: nie jest dobrze, jeżeli wiara ludzi realizuje się tylko w praktykach religijnych, to znaczy w kulcie, w kościelnym uwielbieniu Pana Boga i przeżywaniu Świętości. Nie mówię, że takie przeżycie nie jest ważne. Jest niezmiernie ważne! Jednak ważne jest zarazem to, żebyśmy starali się wypełniać wolę Bożą, a więc byśmy nie byli tylko chrześcijanami tutaj w kościele, lecz także poza tym miejscem: w domu rodzinnym, w miejscu pracy, wobec ludzi, z którymi współpracujemy, a także wobec tych rzeczy i spraw, nad którymi pracujemy.

Drodzy, Święto Trójcy Świętej, a więc relacja Boga Ojca, Syna i Ducha objawiają nam porządek relacji, w której także i my jesteśmy zanurzeni. A zatem to Święto stwarza dogodną okazję do tego, byśmy poddali rewizji jakość naszych relacji z innymi ludźmi - naszymi bliźnimi.

Święto Trójcy zachęca nas, byśmy w nowy sposób spojrzeli na samych siebie, na nasze otoczenie, na innych ludzi, bo to są części składowe świata stworzonego przez Boga dla naszego dobra. Jemu niech będzie chwala na wieki. *Albowiem z niego i przez niego, i ku niemu jest wszystko; jemu niech będzie chwala na wieki! Amen.*

Lublin, kwiecień 2013 r.

Pro memoria

Jezus powiedział: „Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: Sługami nieużytecznymi jesteśmy, bo co winniśmy byli uczynić, uczyniliśmy” (Łk 17, 10).

Drogie siostry i bracia w Jezusie Chrystusie!

Prezes Rady Parafialnej, a zarazem Redaktor niniejszego Informatora Pan Artur Jakubanis jakiś czas temu poprosił mnie o napisanie tekstu *pro memoria* (dla pamięci). Od razu sobie pomyślałem, że to będzie trudne zadanie. Okazało się, że zostałem postawiony przed arcytrudnym wyzwaniem.

Mianowicie przychodzi mi pisać o czymś, co dotyczy mnie osobiście, a jednocześnie ściśle wiąże się z Wami, bo dla mojej obecności w Lublinie uzasadnieniem jest istnienie i działanie całego naszego ewangelickiego Zboru. Pisząc te słowa uświadamiam sobie z całą mocą, co razem było nam dane przeżyć i jak długo trwa nasza współpraca. Otóż jestem z Wami prawie 9 lat. I wydaje mi się niemożliwe, że aż tyle czasu jesteśmy z sobą. Z drugiej strony ktoś może powiedzieć, że to jest zaledwie 9 lat. Chcę Wam, drodzy, z ręką na sercu powiedzieć, że w moim odczuciu ten czas, który za nami, to było wspaniałe 9 lat wspólnego i pracowitego życia, a więc nabożeństw, spotkań biblijnych, prób chóru, a także wspólnych planów, wielu przedsięwzięć, indywidualnych rozmów i różnych działań. Mimo iż teraz zbliża się czas mojego odejścia z Lublina i przekazania Parafii w ręce mojego następcy, ks. Grzegorza Brudnego, chcę, byście wiedzieli, że pełniąc tutaj swoją służbę *Minister Verbi Divini* (sługi Słowa Bożego), kierowałem się takim przekonaniem, jakbym miał w lubelskiej Parafii dotrwać do emerytury. Stanąłem jednak przed wyborem, jednym z najtrudniejszych, jaki przyszło dotąd w życiu rozstrzygać. Mam świadomość, że każda nasza decyzja,

najdrobniejsza, wiąże się ze stratą czegoś. Decydując, wybieramy coś, a z czegoś rezygnujemy. Mówiąc osobiście, doświadczam lęku przed nieznanym oraz bólu straty, co przywołuje na myśl rodzaj „żałoby”. Tak właśnie rozumiem sytuację, w jakiej obecnie się znajduję.

Chcę Wam także powiedzieć, że jestem bardzo dumny z tego, co przez te minione lata udało nam się razem zdziałać i zbudować w wymiarze wspólnotowym. Świadomie piszę „nam”, bo jakiegokolwiek przedsięwzięcia parafialne są nie do zrealizowania w pojedynkę. Mocną stroną Parafii ewangelickich jest to, że ich życie i funkcjonowanie ma charakter wspólnotowy i demokratyczny, a więc nie zależą od łaski lub niełaski jednej osoby. Kształt życia parafialnego zależy *de facto* od wszystkich członków Parafii, którzy mają w jej społeczności swoje pewne miejsce, utożsamiają się z nią i czują się za nią odpowiedzialni. W pierwszym rzędzie dotyczy to zwłaszcza Parafii, którą w przeważającej mierze tworzą osoby, które w pewnym momencie swojego życia podjęły samodzielną decyzję o wstąpieniu do niej i dokonały publicznej konwersji (zmiany przynależności kościelnej). W tym miejscu chciałbym wyznać osobom, które konwertowały w ciągu minionych lat, że było dla mnie wielkim zaszczytem, gdy miałem sposobność przyjmować Was do Parafii ewangelickiej w Lublinie, a więc udzielać Wam praw członkowskich w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP. Pamiętam wszystkie konwersje. Niosły one w sobie część odpowiedzi na pytanie, w jakiej fazie rozwoju jesteśmy jako wspólnota, Parafia. Poniekąd traktowałem je jako nagrodę za zaangażowanie w życie parafialne, które pozytywnie oddziaływało na zewnątrz i przyciągało osoby poszukujące swojego trwałego miejsca w wymiarze duchowym i religijnym. Co więcej, każda Wasza konwersja stanowiła dla mnie dodatkową motywację do rozwijania i dynamizowania życia parafialnego. Wasza obecność w lubelskim Zborze, obecność oparta na wolnym wyborze, utwierdza mnie w przekonaniu, że treści wiary luterńskiej, pobożność ewangelicka, a także forma organizacji życia religijnego w Parafii są - i ufam, że nadal takie będą - atrakcyjne dla osób, które są zdezorientowane w obliczu wyzwań współczesnego świata i póki co mają pewnej „przestrzeni religijnej” czy „przystani duchowej”, którą mogliby uznać za swoją własną.

Będąc częścią naszej Parafii, miałem nieustanne poczucie Waszego wsparcia i życzliwego zainteresowania. Nigdy nie czułem się między Wami osamotniony ani ignorowany. Gdy w jakiejś sprawie parafialnej potrzebowałem pomocy, zawsze na czas zjawiał się ktoś, kto potrafił udzielić mi wsparcia, a więc podzielić się swoim czasem, wiedzą i kompetencjami. Dzięki temu przez cały czas uczyłem się nowych umiejętności i nabywałem wartościowych doświadczeń. Na wskroś obca mi jest arogancka postawa znana jako syndrom 4W: „wszystko wiem, wszystko widziałem”. Mam wewnętrzną satysfakcję z tego, że gdy ktoś z Was prosił mnie o pomoc lub o

spotkanie, nie uciekałem przed Wami ani nie odmawiałem takich kontaktów. Wręcz odwrotnie: dawałem sygnały, że jestem do Waszej dyspozycji. Mało tego, zawsze starałem się być między Wami, i przyznać muszę, że miałem po temu sporo okazji: pomijając dyżury w kancelarii parafialnej, byliśmy razem na nabożeństwach, większości prób chóru, a także spotkaniach biblijnych czy posiedzeniach Rad Parafialnych, z których żadna nie odbyła się beze mnie. Starałem się chłonąć życie parafialne, wszystkie kontakty z Wami i sprawy z Wami związane, nie wyłączając kontekstu, jaki stwarzało miasto Lublin. Niezmiernie dużo się od Was nauczyłem. I ten kapitał pozostaje ze mną w moim sercu. Mam nadzieję, że będę z niego korzystał na kolejnych etapach mojej służby - oczywiście, jeśli taka będzie wola Boża.

Perspektywa zmiany duchownego sprzyja dokonywaniu bilansów. Ponieważ nadal tkwię w centrum życia naszej Parafii, obecnie nie jestem jeszcze w stanie dokonać obiektywnego czy miarodajnego podsumowania tego, co już za nami. Chociaż i na to przyjdzie czas po nabraniu pewnego dystansu. Z mojego punktu widzenia jest jednak kilka ewidentnych spraw, o których chciałbym powiedzieć, gdyż mają swoją wartość i zasługują na to, by je nadal pielęgnować. Po pierwsze, otrzymywałem i nadal otrzymuję liczne sygnały, że nasza Parafia ma charakter otwartej społeczności, w której panuje życzliwa atmosfera. To ważne, gdyż już z samej definicji Kościoła wynika, że ma on być otwarty i życzliwy. To są zarazem także warunki jego wiarygodności, która z kolei jest niezbędna, by Kościół mógł być misyjny. Po drugie, w minionych latach dzięki wysiłkom wielu osób udało się wypromować Parafię na zewnątrz. Pamiętam, że zwłaszcza na początku mojej służby w Lublinie wielokrotnie ta kwestia wracała w naszych rozmowach. Z powodzeniem udało nam się zrealizować kilka projektów, które sprawiły, że świadomość mieszkańców Lublina znacząco wzrosła, jeśli chodzi o elementarne wiadomości o lokalizacji kościoła, siedzibie Parafii, o roli ewangelików w uprzemysłowieniu Lubelszczyzny, ich zaangażowaniu na płaszczyźnie społecznej, charytatywnej i edukacyjnej. Promocja Parafii na zewnątrz była i jest skuteczna między innymi dzięki regularnie pielęgnowanym kontaktom z mediami i lokalnymi władzami samorządowymi i wojewódzkimi. Od kilku już lat cyklicznie odbywają się imprezy kulturalne, w których jesteśmy stałym uczestnikiem - wspomnę choćby „Wielokulturowy Lublin” czy „Noc Kultury”. Ponadto, w ramach swoich zajęć regularnie odwiedzają nasz kościół uczniowie i studenci - bardzo owocna jest w tym zakresie współpraca z Muzeum Wsi Lubelskiej, które w ramach swojej działalności przyprowadza do naszego kościoła młodzież licealną. Nie do przecenienia jest także strona internetowa naszej Parafii, która stanowi bogate źródło informacji dla szerokiego grona osób - począwszy od dziennikarzy przez przewodników i historyków, a na uczniach kończąc. Ostatnio niezwykle cenną inicjatywą członków Rady Parafialnej,

k którą udało się przekuć w czyn, okazał się Informator parafialny (Informator Luteranów Lubelskich), za pośrednictwem którego mogę się do Was, drodzy, teraz zwracać bezpośrednio.

Po trzecie, nie do zmarginalizowania w Lublinie jest życie ekumeniczne. Mam świadomość, że ta kwestia może budzić różne, czasem skrajne, odczucia. Pragnę jednak przypomnieć, że odkąd 1996 r. w Lublinie ponownie zamieszkał na stałe duchowny ewangelicki, jedna z pierwszych jego inicjatyw polegała na zaangażowaniu się w życie ekumeniczne Lublina, o czym najlepiej świadczy fakt, że ks. Roman Pracki, mój poprzednik, został wybrany na przewodniczącego Lubelskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej. Owszem, w życiu ekumenicznym nie przede wszystkim chodzi o promowanie Parafii za zewnątrz. Ekumenia jest ważna, gdyż bez niej nie da się obalać murów, a więc psychologicznych barier i stereotypów, które często dzielą chrześcijan. Ekumenia pozwala, by chrześcijanie różnych wyznań mogli się do siebie przybliżać i wzajemnie poznawać swoją inność. Traktuję to z jednej strony jako dar Boży, a z drugiej jako wielką szansę uczenia się od innych, jak być dzisiaj chrześcijaninem. Chodzi mi tu o uczenie się z zachowaniem tego, co najlepsze w moim własnym Kościele.

Po czwarte, ważnym wymiarem życia naszej Parafii są kontakty z zagranicznymi Parafiami ewangelickimi. Można powiedzieć, że ich tradycja sięga czasów stanu wojennego, gdy ewangelicy zza zachodniej granicy podawali ewangelikom i katolikom w Polsce pomocną dłoń, udzielając wsparcia natury materialnej, co w tamtych czasach „pustych pótek sklepowych” było nie do przecenienia. W międzyczasie kształt tych kontaktów zmienił swój charakter, niemniej jednak są one mocne, a nawet powiedziałbym, że uległy rozszerzeniu i wzmocnieniu. Najdłużej, bo od ponad 30 lat utrzymujemy kontakt z Parafią w Dueren. Obecnie jesteśmy również związani partnerskimi relacjami z Parafiami w Muenster i Tailfingen. Partnerstwo z Parafią św. Andrzeja w Muenster częściowo pokrywa się z partnerstwem miast: Lublina i Muenster. A partnerstwo z Parafią św. Pawła w Tailfingen jest powiązane z ekumenicznym partnerstwem pomiędzy prawosławną Diecezją Lubelsko-Chełmską a ewangelickim Okręgiem Kościelnym Balingen. Niezależnie od partnerstw międzyparafialnych od 3 lipca 2011 r. jesteśmy członkiem międzynarodowej Wspólnoty „Krzyża z Gwoździ” z siedzibą w Coventry. Jak dotąd delegacje naszej Parafii brały czynny udział w kilkudniowych konferencjach w Coventry, zaś od tego roku w swoim kościele parafialnym organizujemy modlitwy o pojednanie, które mają miejsce w każdy ostatni piątek miesiąca o godz. 12.00.

Po piąte, problematem, który od samego początku leżał mi na sercu była kwestia diakonii, a więc zaangażowania charytatywnego skierowanego pod adresem osób będących w potrzebie. Bardzo budującym doświadczeniem było dla mnie wparcie ówczesnej Rady Parafialnej, gdy w 2005 r. wspólnie zdecydowaliśmy, że jako Parafią

podejmiemy kroki, by rozwinąć tę formę działalności Parafii, a docelowo utworzyć kiedyś profesjonalną Stację Diakonijną. Pierwszym krokiem do zrealizowania tego celu było utworzenie Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego, z której korzystają zarówno parafianie, jak i osoby potrzebujące spoza Parafii. Jednocześnie rozpoczęliśmy prace remontowe w piwnicach plebanii, gdzie docelowo miałyby być zorganizowana Stacja Diakonijna. Udało się więc oczyścić piwnice, usunąć stary tynk ze ścian i sklepień, następnie wykonane zostały niezbędne izolacje pionowe na zewnątrz budynku plebani, a także częściowo wzmocniono fundamenty oraz ocieplono i utwardzono podłogi na powierzchni ok. 100 m². Ponadto, oprócz nowej instalacji elektrycznej w pomieszczeniach piwnicznych jest wykonana w stanie surowym łazienka. Wracając do zaangażowania charytatywnego, chciałbym wspomnieć, że nasza Parafia pomaga regularnie kilku instytucjom, dzięki czemu czynimy zadość biblijnej zasadzie, zgodnie z którą wiara powinna być czynna w miłości bliźniego. Jednocześnie nawiązujemy do pięknej karty działalności charytatywnej, którą zapisali ewangelicy zarówno przed II wojną światową, jak i w ostatnich kilku dekadach, gdy w trudnych warunkach bardzo prężnie działało Koło Pań. Nie będę w tym miejscu szczegółowo opisywał zaangażowania diakonijnego i rodzajów pracy charytatywnej, ponieważ tak się złożyło, że precyzyjnie zostało to opisane w pierwszym i drugim numerze Informatora w dziale pt. „Działalność Diakonijna w Parafii”

Mam ogromną satysfakcję z tego, co było mi dane z Wami przeżyć i razem zrobić, a czemu oddawałem się z sercem. Jak się być może przekonałiscie, należę do ludzi, którzy, gdy się czegoś podejmują, to angażują się w to z sercem. Z tym jest związany bliski mi model prowadzenia spraw parafialnych - roboczo nazywam go „kulturą zarządzania” - który opiera się na determinacji i pokorze wobec rzeczywistości oraz otwartości na komunikację, ze szczególnym wyczuciem pracy zespołowej. Siłą rzeczy obcy był mi model narcystycznego lidera skoncentrowanego na swoim ego. Starłem się łączyć pozytywne myślenie z realizmem w ocenie rzeczywistości. Ponadto zawsze starałem się szukać z Wami możliwości dialogu i konsensu, budować dobre, partnerskie relacje. Ważne było dla mnie okazywanie zainteresowania, sympatii i szacunku, a więc postawa autentycznej życzliwości. Kierowałem się także zasadami poszanowania Waszej autonomii oraz powstrzymywania się od narzucania swoich poglądów. Na ile udało mi się to zrealizować, sami wiecie najlepiej.

Ponieważ wiemy, że w naszej Parafii zajądą zmiany na stanowisku proboszcza, chciałbym Was, drodzy, prosić, byście pamiętali, iż towarzysząca tym zmianom niepewność nie musi się stać powodem obaw. W każdej zmianie jest nowa możliwość. Możecie z nową energią kontynuować obecne działania albo dokonać korekty tej ścieżki, którą dotąd razem przemierzaliśmy. Przy tej okazji proszę Was, byście pielęgnowali

swoje marzenia. Bo to one są załącznikiem i narzędziem do osiągnięcia w życiu satysfakcji i spełnienia. One pomagają też przejść przez trudne sytuacje.

Pragnę Wam z głębi serca podziękować za ten miniony wspólny czas. Dziękuję za bezwarunkowe zaufanie, którym mnie obdarzyliście. To było od samego początku dla mnie niezwykle istotne, gdyż 9 lat temu znalazłem się w obcym dla siebie miejscu i wśród nieznanymi bliżej ludzi. A Wy przyjęliście mnie jak swojego. Dziękuję za Waszą gotowość do współpracy, która przejawiała się w wielu wspólnych przedsięwzięciach, których było na tyle dużo, że bez chwili namysłu nie byłbym w stanie wymienić nawet połowy z nich. Dziękuję także za wszelkie Wasze cenne inicjatywy, które zawsze traktowałem bardzo poważnie i na miarę swoich możliwości starałem się im sprzyjać. Wdzięczny Wam jestem także za to, że jesteście w tej Parafii, bo w przeciwnym razie nie miałbym okazji Was poznać. Nie miałbym więc możliwości nauczyć się od Was tego, czego uczyłem się przez minione lata. Zaręczam Wam, że starałem się być pilnym uczniem, nie odpuszczając sobie żadnej lekcji. Dlatego mogę ze spokojem serca wyznać, że powoli rozstając się z lubelską Parafią - Waszą społecznością - jestem spokojny o jej dalszy rozwój i przyszłość. Nie jeden raz sam o tym mówiłem, a także na własne uszy słyszałem od Was, że Parafia, zbór, a więc wspólnota to przede wszystkim ludzie zgromadzeni wokół Jezusa Chrystusa - Pana i Zbawiciela. Zatem to Wy ze swoimi doświadczeniami, talentami, kompetencjami, a przede wszystkim z wiarą, nadzieją i miłością jesteście w posiadaniu wszystkich niezbędnych narzędzi, dzięki którym Parafia będzie się nadal rozwijać.

Korzystając z okazji, chciałbym Was także zapewnić co do tego, że starałem się na bieżąco wyjaśniać sprawy problematyczne czy konfliktowe, które wynikały z nieporozumień lub różnicy zdań, co się zdarza w każdej grupie czy wspólnotie. Do żadnej osoby w Parafii nie żywię urazy ani nie mam o nic żadnych pretensji. Jeśli natomiast ktoś z Was z jakiegoś powodu czuje się urażony lub pokrzywdzony, proszę przyjąć ode mnie szczere przeprosiny.

W tym miejscu pozwolę sobie wyrazić gorącą prośbę dotyczącą mojego następcy, ks. Grzegorza Brudnego, młodego jeszcze, a zarazem dojrzałego i doświadczonego duszpasterza. Proszę Was, jeśli to możliwe, byście go przyjęli tak ciepło i życzliwie, jak mnie 9 lat temu, gdy przybyłem do Lublina jako nikomu nieznanemu bliżej duchowny. Proszę, okażcie mu swoje zaufanie i zainteresowanie. Bądźcie wobec niego cierpliwi i wyrozumiali, co będzie miało znaczenie zwłaszcza na początku Waszej współpracy. Bądźcie mu pomocni oraz módlcie się za niego i jego rodzinę. Ja widzę Palec Boży w tym, że w Lublinie moje miejsce zajmie ks. Grzegorz. Jestem dumny z tego, że to właśnie on poprowadzi dalej Parafię.

Kiedy przeczytałem to, co dotąd powyżej napisałem, przyszło mi do głowy, że w wielkim uproszczeniu i poniekąd niezamierzenie opisałem warunki zdrowego funkcjonowania i spełnienia we wspólnocie religijnej, a więc zaspokojenia potrzeby więzi i relacji. Głównym celem życia religijnego jest przecież tworzenie wspólnoty, która służy zaspokajaniu wielu potrzeb od wspólnego uczenia się miłości bliźniego, poprzez wspieranie się w duchowym rozwoju, po utrwalanie poczucia bezpieczeństwa dzięki udzielaniu sobie wzajemnego wsparcia. Na zakończenie i jednocześnie podsumowanie przywołam słowa ap. Pawła z Listu do Tesaloniczan, które mi przyświecają w życiu parafialnym:

„A prosimy was, (...), abyście darzyli uznaniem tych, którzy pracują wśród was, są przełożonymi waszymi w Panu i napominają was. Szanujcie ich i miłujcie jak najgoręcej dla ich pracy. Zachowujcie pokój między sobą. Wzywamy was też, (...), napominajcie niesfornych, pocieszajcie bojaźliwych, podtrzymujcie słabych, bądźcie wielkoduszni wobec wszystkich. Baczcie, ażeby nikt nikomu złem za złe nie oddawał, ale starajcie się czynić dobrze sobie nawzajem i wszystkim. Zawsze się radujcie. Bez przestanku się módlcie. Za wszystko dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was. Ducha nie gaście. Proroctw nie lekceważcie. Wszystkiego doświadczajcie, co dobre, tego się trzymajcie. (...) Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niechaj będzie z wami. Amen" (1 Tes 5, 12-21. 28).

Z wyrazami wdzięczności, uznania i szacunku

ks. dr Dariusz Chwastek



fol. A. Jakubanis, 2011

Refleksje w związku z odejściem Księdza Proboszcza

Jolanta Szafrńska

Jak szybko biegnie czas, czego dokonaliśmy, ile jeszcze wspólnie moglibyśmy zrobić...? Każde rozstanie skłania do tego rodzaju refleksji. Stają wówczas przed oczami przywołane z naszej pamięci obrazy pierwszych chwil, w których poznawaliśmy się nawzajem, w których podejmowaliśmy nasze pierwsze wspólne zadania. I oto nadeszła właśnie taka chwila. Po ośmiu latach z naszym przywódcą duchowym Księdzem Dariuszem Chwastkiem - latach wspólnej troski o dobro, latach wspólnego cieszenia się z efektów pracy nadszedł czas rozstania. Cóż - wszystko na tym świecie ma swój początek i swój koniec. Nasz smutek jest wyrazem sympatii, żalu za tym, czego jeszcze nie zdążyliśmy dokonać, a na co byłyby szanse przyszłości, a w końcu jest wyrazem obawy przed nowym, nieznanym. Żałujemy tego, że moment rozstania zbliża się nieuchronnie, z każdym dniem coraz szybciej i szybciej. Nie możemy temu zaradzić, chociaż byśmy tego bardzo pragnęli.

Powróćmy jednak do jakże owocnego okresu naszej współpracy z Księdzem Proboszczem. Odejście poprzedniego duszpasterza, podobnie jak tym razem, było zaskoczeniem dla Zboru. Tak, jak w tym przypadku, obawy przed nieznanym owładnęły wówczas członkami Zboru. Na nasze szczęście górę jednak wzięło stanowisko racjonalne - przychodzi nowy duchowny, nowy gospodarz, będziemy pomagać, będziemy w miarę naszych najlepszych chęci współpracować dla dobra jednoty. Nie pozostawimy Go samotnie, przyglądając się z boku Jego staraniom. Mieliśmy szczęście.

Kontakty pomiędzy Proboszczem a Zborem, w tym także Radą Parafialną, zaczęły od pierwszych dni układać się nadspodziewanie pomyślnie. Oparte na wzajemnej sympatii i zrozumieniu przynosiły efekty, którymi się możemy obecnie szczycić.

Ksiądz Dariusz Chwastek objął urząd proboszcza - administratora Parafii lubelskiej w dniu 1 lipca 2004 r. Już od pierwszych chwil urzędowania postawiony został przed poważnymi zadaniami - renowacją zabytkowej ambony i trudną decyzją o budowie kolumbarium na terenie cmentarza. Z perspektywy czasu oba przedsięwzięcia wydają się oczywiste, jednak wówczas nasuwały one wiele problemów i znaków zapytania. W pierwszym przypadku powstał spór o złocenia. Obiekty z tego okresu, o czym przekonywał konserwator, charakteryzowały się dużą ilością pozłoty. W naszym kościele, ze względu na charakter, jest to niemożliwe.

Należało przekonać konserwatora o niestosowności położenia złota, co udało się po dłuższych dyskusjach. Ambona zachowała swój dotychczasowy charakter. Znacznie trudniejszą decyzją było przystąpienie do budowy cmentarnego kolumbarium. Tragiczna historia Majdanka odcisnęła w pamięci Lublinian niezatarte piętno. Jak społeczność ta przyjmie propozycję kremacji swoich bliskich? Wyzwanie to podjęliśmy wspólnie z naszym Proboszczem. I tak, powstało pierwsze kolumbarium w Lublinie, oddane do użytku 5 października 2005 r. Począwszy od tego dnia, cmentarz nasz zaczął zmieniać swój wygląd. Z miejsca niezbyt zadbanego, ogrodzonego dziurawą siatką, z błotnistą alejką, powoli zaczął przeistaczać się, osiągając dzisiejszy wygląd. W tej chwili, otoczony pięknym murem z nowo wykonaną żeliwną bramą, ozdobioną amforami na flankach, z wybrukowaną alejką i nowo pobudowaną stróżówką z ujęciem wody, całkowicie zmienił swój wygląd.

Krótko po objęciu stanowiska Proboszcza, Ksiądz Chwastek zaproponował Radzie Parafialnej wydanie monografii o naszej Parafii, tak niegdyś znanej w Lublinie. Rozpoczęte w 2004r. prace uwieńczone zostały interesującą publikacją, bogato zaopatrzoną materiałem ilustracyjnym, którą możemy poszczycić się do dziś. W tym też czasie Parafia nasza podjęła współpracę ze średnimi szkołami lubelskimi, zapoznając młodzież z naszym wyznaniem, z naszą historią, jakże znaczącą dla Lublina. Równie pomyślnie zaczęły układać się kontakty z instytucjami kulturalnymi miasta. Uczestnictwo w projekcie Wielokulturowy Lublin, potem także w Nocy Kultury, czy innych imprezach miejskich, pozwala zaprezentować lubelskich luteran szerszemu gronu, co nie pozostaje bez echa. Już nie jesteśmy tym obcym, „niemieckim” kościołem, a ewangelikami lubelskimi. Jest to ogromny krok do odbudowy naszej tożsamości i pozycji wśród społeczności naszego miasta.

Podobnie jak cmentarz, również i plebania nasza zmieniła swój wygląd za kadencji Księdza Proboszcza. Remont pokrycia dachowego, do tej chwili zagrażającego bezpieczeństwu budynku, filarów ganku, zmiana podłogi w sali parafialnej, a w końcu uporządkowanie piwnic - wywiezienie stamtąd gruzu i ziemi, zewnętrzne i wewnętrzne, przyłączenie wody i energii, uczyniło realnym moment, kiedy będzie można pomieszczenia te wykorzystać na działalność diakonijną.

I tak minęły pełne wspólnej pracy 2 lata, gdy zgodnie z przepisami kończył się okres administrowania Parafią. Rada Parafialna jednogłośnie opowiedziała się za ogłoszeniem wakansu, a na stanowisku Proboszcza wszyscy chcieli nadal widzieć dotychczasowego księdza administratora. Tak się też stało. 2 lipca 2006 r. w Parafii ma miejsce uroczyste wprowadzenie Ks. dr. Dariusza Chwastka w urząd Proboszcza. Jest to pierwszy po 118 latach proboszcz z wyboru. Wokacja gwarantuje Parafii dłuższy okres stabilizacji. Wybór Proboszcza nieznacznie wyprzedził chwilę, kiedy głucho od wielu lat

dzwony kościelne powtórnie zabrzmiały dźwiękiem niesłyszczanym w Lublinie od czasów przedwojennych. Oto nabożeństwo w naszym kościele w dniu 17 listopada 2006 r. poprzedzone zostało biciem dzwonów, na które Zbór tak długo oczekiwał. Dzwony te, w pierwszych dniach I Wojny Światowej, wywiezione zostały w głąb Rosji. Cudem udało im się powrócić na przynależne miejsce. Ich dźwięk jest teraz symbolem, obwieszcza miastu: jesteśmy tu, tu jest nasze miejsce.

Kolejny rok był równie pracowity jak poprzednie. Ze wspólnej inicjatywy Proboszcza i naszego kantora Pana Adama Załęskiego tworzy się chór parafialny. Próby podejmowane przez poprzednich proboszczów nie powiodły się - brak chętnych, czy obawa przed zaprezentowaniem swoich umiejętności uniemożliwiła dotychczas zebranie kilku chętnych osób. Tym razem się udało - powstaje około 20-osobowy zespół, który w wyniku systematycznej pracy pod kierownictwem Pana Załęskiego jest w stanie godnie reprezentować Parafię lubelską. W tym też okresie ma swój początek szkółka niedzielna, która obecnie gromadzi około 20 dzieci, chętnie biorących udział w zajęciach.

Doskonale rozwija się współpraca z naszymi partnerami z Niemiec. Dueren, Muenster, Talfingen - tam mamy przyjaciół, którzy służą nam radą i pomocą. Wzajemne kontakty stają się przyczynkiem do nawiązywania osobistych przyjaźni i poznawania siebie nawzajem.

Na polu działalności ekumenicznej rola Księdza Proboszcza jest również niebagatelna. Biorąc udział w inicjatywach ekumenicznych, Parafia nasza, dzięki Pastorowi, staje się pełnoprawnym reprezentantem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w życiu religijnym na terenie Lublina.

Poszerza się zakres prac diakonijnych. Oprócz chwalebnej działalności Koła Pań, Zbór podejmuje współpracę z Domami Samotnej Matki, Oddziałem Ratunkowym Szpitala Dziecięcego, czy Noclegownią dla Samotnych Mężczyzn. W miarę swoich możliwości, pomagamy tym instytucjom w ich społecznym dziele, a efektami tej współpracy możemy się poszczycić. Przy Parafii zaczyna funkcjonować wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, co jest niewątpliwą zasługą Księdza Proboszcza.

Dzięki zaangażowaniu Księdza Dariusza Chwastka i osób z nim współpracujących, funkcjonuje strona internetowa Parafii, gdzie można znaleźć moc ciekawych materiałów dotyczących życia Zboru, jak też historii luteran lubelskich.

Przedmiotem troski członków Zboru jest budynek naszego kościoła. Remont, który marzy się parafianom, jest przedsięwzięciem niezwykle kosztownym, na które w obecnej sytuacji Zboru nie stać. Najbardziej jednak pilna sprawa odwodnienie dolnych partii murów kościelnych zostało wykonane za kadencji naszego Proboszcza. Jest to przygotowanie bezwzględnie konieczne do dalszych prac remontowych.

Październik 2009 roku poświęcony był osobie Księdza Biskupa Juliusza Bursche. Jego patriotyczna postawa i związek z Lublinem upamiętnione zostały tablicą komemoratywną wmurowaną w wewnętrzny mur nawy kościelnej.

Dzięki współpracy naszego Proboszcza z Urzędem Miasta udało się zabezpieczyć nowym ogrodzeniem teren przykościelny, na co Zboru naszego nie byłoby stać. Oprócz funkcji estetycznej, nowy murek ma istotne znaczenie dla ochrony terenu starego cmentarza i najbliższego otoczenia kościoła przed nieproszonymi gośćmi, którzy niejednokrotnie dopuszczali się profanacji tego miejsca.

W 2010 r. Ksiądz Chwastek wraz z Radą Parafialną podejmuje decyzję o remoncie organów kościelnych. Jest to bardzo poważne przedsięwzięcie, które bez zaangażowania naszego Proboszcza z pewnością nie doszłoby do skutku. Miasto sfinansowało remont w 50%. Aktywność Księdza w uzyskiwaniu brakującej kwoty jest nieoceniona. W chwili obecnej wyremontowany instrument przynosi chlubę naszej Parafii.

Za kadencji Księdza ukazuje się pierwszy numer Informatora Parafialnego, dzięki czemu możemy przekazywać do wiadomości wiernych wiele cennych informacji z życia Zboru, chociażby niniejszy artykuł.

Wszystko o czym pisałam dotychczas są to sprawy związane z materią. O sprawach duchowych mówić, czy pisać, jest znacznie trudniej, lecz w naszym wspólnym parafialnym życiu to właśnie one były najważniejsze. Każdy z nas tego doświadczył. Coniedzielne nabożeństwa, pomoc w trudnych chwilach życiowych, wspólna radość w momentach szczęścia - to wszystko budowało relacje pomiędzy naszym Proboszczem a Zborem. Godziny biblijne, które miały swoich stałych uczestników, przyciągały także osoby spoza Parafii. To właśnie tych relacji będzie nam najbardziej brakować.

Z żalem przekładam słowa te na papier. Jak wiele jeszcze wspólnie można byłoby zdziałać. Myślę, że będę wyrazicielką myśli wszystkich członków naszego Zboru, składając Księdzu Doktorowi Dariuszowi Chwastkowi bardzo, bardzo serdeczne podziękowania za zaangażowanie w życie parafialne, za wspaniałą opiekę duchową i za wszystko, co w okresie Jego bytności w Lublinie udało nam się wspólnie zdziałać.

Księżu Proboszczu, życzymy Księdzu w nowej Parafii, wśród warszawskich braci, wielu osiągnięć w pracy duszpasterskiej, zadowolenia i satysfakcji z dokonanego wyboru i takiej serdeczności, jaka wytworzyła się w naszym Zborze.

Mamy nadzieję na dalsze wzajemne kontakty i na to, że zachowa Ksiądz parafian lubelskich w swej dobrej pamięci, podobnie jak my z pewnością będziemy wspominać te wspólne lata z sentymentem i wdzięcznością.

W dniu 16 stycznia bieżącego roku, Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościół Rzymskokatolicki, wystosowały do wszystkich wiernych wspólny **Apel o ochronę stworzenia**. Jest to dokument niemający precedensu. Ze względu na jego wagę, zdecydowaliśmy o publikacji Apelu również w naszym Informatorze - ukaże się w całości w przyszłym numerze. Natomiast obecnie, by przybliżyć Czytelnikom tę tematykę, publikujemy artykuł autorstwa ks. prof. Manfreda Uglorza, wybitnego biblisty, któremu nieobce są także kwestie etyki i ekologii. Chcielibyśmy tym zacząć cykl artykułów, zawierających rozważania etyczno-ekologiczne, dotyczące bezpośrednich postaw, ale też ustaw, mających zaradzić ekologicznym katastrofom i podejmowanych rozwiązań. W bieżącym numerze, zamieszczamy krótkie Wprowadzenie do tematyki etyczno - ekologicznej, która znajdzie swoje rozwinięcie w kolejnych numerach Informatora.

Redakcja

Wprowadzenie do tematyki etyczno-ekologicznej

ks. prof. Manfred Uglorz

We współczesnej refleksji nad działalnością człowieka, dominuje problematyka ekologiczna nad etyczno-moralną. Przyczyną tego jest wzrost świadomości, że odpowiadamy za stan przyrody i jakość życia wszelkich stworzeń na ziemi. Właściwie ekologii nie można oddzielić od etyki. Jeśli ekologia, zgodnie z źródłostwem, zajmuje się naszym „domem”, a więc Ziemią, na której mieszkamy, to z refleksją ekologiczną powinno łączyć się głębokie zastanowienie się nad dobrem natury moralnej, a także odpowiedzialnością przed Stwórcą.

Niektóre społeczeństwa są jeszcze dalekie od pogłębionej świadomości, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za stworzenie. Świadomość ta zgodnie z marksistowskim aksjomatem, że byt określa świadomość w dużej mierze zależy od ekonomicznej sytuacji. Ekonomia zgodnie z źródłostwem powinna także mieć na uwadze ekonomiczno-bytową jakość naszego życia we wspólnym domu, którym jest Ziemia. Ale czego można wymagać od zwykłych obywateli, jeśli niektóre rządy nie są skłonne podpisać wspólnie wypracowanych ustaleń, dotyczących ekologii. Uchwalane ustawy, mające na celu uregulowanie naszych ekologicznych działań i apele różnych gremiów, wzywających do ekologicznego działania, niewiele zmieniają, jeśli wraz z nimi nie podnosi się ekologicznej

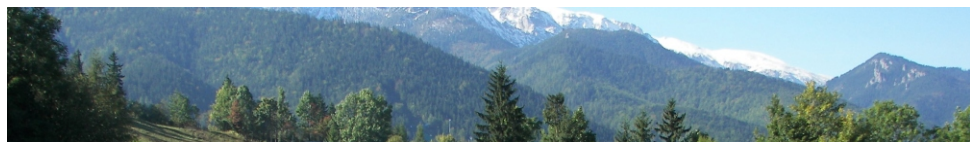
świadomości obywateli. Nawet najlepsze ustawy i gorące apele nie spowodują zatrzymania szkodliwego, nieetycznego działania, które prowadzi nie tylko do zaśmiecania Ziemi, ale także do dewastacji środowiska, w którym żyjemy. Ostatnio zwierzchnicy Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościoła rzymskokatolickiego zwrócili się z apelem do wierzących członków Kościołów, aby z pełną świadomością podjęli na co dzień działania, mające na celu uchronić naszą ziemię i znajdującą się na niej przyrodę od zagłady.

Czy za apelem zwierzchników Kościołów, pójdzie konkretne działanie, mające na celu pogłębienie ekologicznej i etycznej świadomości?

Potrzebne są nowe przemyślenia. Zwycięstwo chrześcijaństwa nad pogańskim światem, przewartościowanie postaw starożytnych społeczeństw Europy i zwycięstwo Reformacji w niektórych krajach europejskich, poprzedziła rzetelna i głęboka refleksja nad treścią objawienia, wiary i odpowiedzialności chrześcijańskiej. Jeśli ma dojść do pogłębienia świadomości ekologicznej, niezbędne są przemyślenia dotyczące nie tylko bezpośrednich i pośrednich przyczyn katastrof ekologicznych, ale także należy sięgnąć do korzeni naszej technicznej cywilizacji i dokonać reinterpretacji chrześcijańskiej nauki o stworzeniu.

Ekologia ma służyć podniesieniu jakości naszego życia i przyszłych pokoleń na Ziemi. Nie może być okazją do nadmiernego bogacenia się jednostek i wykorzystywania słabych. Musi być sprawiedliwym działaniem wszystkich dla wszystkich.

(cdn.)



Z życia parafialnego

W marcu i kwietniu bieżącego roku, doszło do zmian personalnych w naszej Radzie Parafialnej.

Na początku marca z członkostwa w Radzie Parafialnej, z powodu licznych obowiązków zawodowych, zrezygnował jej dotychczasowy prezes Mirosław Łoboda. Wakujące miejsce zostało obsadzone przez Jerzego Łobarzewskiego, jako następnego kandydata, stosownie do kolejności pod względem oddanych głosów na wyborczym Zgromadzeniu Parafialnym.

Na zebraniu Rady Parafialnej w dniu 9 kwietnia br. nowym Prezesem Rady został wybrany Artur Jakubanis.

Plan nabożeństw na maj i czerwiec 2013 r. wraz z wykazem tekstów liturgicznych i kazalnych

wszystkie nabożeństwa niedzielne zaczynają się o godz. 10.00

19 maja 1. Dzień Święt Zesłania Ducha Świętego (Nabożeństwo Słowa Bożego)

teksty liturgiczne: Dzieje Apostolskie 2, 1-18; Ewangelia wg św. Jana 14,23-27;
tekst kazalny : 4. Księga Mojżeszowa 11, 11-12.14-17.24-25

26 maja Święto Trójcy Świętej (Nabożeństwo Słowa Bożego)

teksty liturgiczne:

List do Rzymian 11, (32) 33-36; Ewangelia wg św. Jana 3, 1-8 (9-15)

tekst kazalny: 4. Księga Mojżeszowa 6, 22-27

2 czerwca 1. Niedziela po Trójcy Św. (Nabożeństwo Spowiednio - Komunijne)

ostatnie nabożeństwo odprawione przez Proboszcza ks. Dariusza Chwałka

teksty liturgiczne: 5. Księga Mojżeszowa 6, 4-9 ; 1. List św. Jana 4, 16b-31 ;

tekst kazalny: Ewangelia wg św. Mateusza 9, 35-38 ; 10, 1 (2-4) 5-7

9 czerwca 2. Niedziela po Trójcy Św. (Nabożeństwo Słowa Bożego)

teksty liturgiczne:

List do Efezjan 2, 17-22; Ewangelia wg św. Łukasza 14, (15) 16-24 ;

tekst kazalny: Księga Izajasza 55, 1-3b (3c-5)

16 czerwca 3. Niedziela po Trójcy Św. (Nabożeństwo Spowiednio - Komunijne)

powitalne nabożeństwo Proboszcza administratora ks. Grzegorza Brudnego

teksty liturgiczne:

Księga Ezdrasza 18, 1-4.21-24,30-32; 1. List do Tymoteusza 1, 12-17 ;

tekst kazalny: Ewangelia wg św. Łukasza 19, 1-10

23 czerwca 4. Niedziela po Trójcy Św. (Nabożeństwo Słowa Bożego)

teksty liturgiczne: 1. Księga Mojżeszowa 50, 15-21; List do Rzymian 14, 10-13 ;

tekst kazalny: Ewangelia wg św. Jana 8, 3-11

30 czerwca 5. Niedziela po Trójcy Św. (Nabożeństwo Słowa Bożego)

teksty liturgiczne: 1. Księga Mojżeszowa 12, 1-4a; 1. List do Koryntian 1, 18-25 ;

tekst kazalny: Ewangelia wg św. Łukasza 14, 25-33

Zapraszamy do wpisywania się na listę lektorów do czytań tekstów liturgicznych podczas nabożeństw. Lista jest zawsze wyłożona na ladzie po prawej stronie od wejścia do kościoła. W ten sposób czynnie uczestniczymy w nabożeństwie poprzez własny wkład w głoszenie Słowa Bożego.

Ogłoszenia

- Nabożeństwa stałe w kościele parafialnym przy ul. Ewangelickiej 1 odbywają się w każdą niedzielę o godz. 10.00. Zazwyczaj w każdą pierwszą niedzielę miesiąca są to nabożeństwa połączone ze spowiedzią i Komunią Świętą. Podczas nabożeństw spowiednio – komuniijnych, w plebanii odbywają się zajęcia szkółki niedzielnej dla dzieci. Po każdym nabożeństwie dyżuruje też radny Rady Parafialnej, który jest do Państwa dyspozycji w zakresie prośb, sugestii, pytań i informacji.

- *Bis oret qui cantat* – Kto śpiewa, modli się podwójnie (Augustyn z Hippony). Zapraszamy Panie i Panów do wspólnego śpiewania, na próbę naszego chóru parafialnego, która odbywa się w każdą środę o godz. 17.30 w budynku plebanii. Próby prowadzi nasz kantor Adam Załęski.

- W każdy czwartek o godz. 16.00 w budynku plebanii odbywają się Spotkania Biblijne, prowadzone przez naszego Proboszcza, na których omawiane są szerokopojęte kwestie biblijne, jak i wyznaniowe. Wszyscy chętni, niezależnie od wyznania, są mile widziani.

- Począwszy od piątku 26. kwietnia, w każdy ostatni piątek miesiąca, o godz. 12.00 w kościele odbywa się Modlitwa o Pokój, którą prowadzimy w związku z członkostwem naszej Parafii we Wspólnocie Krzyża z Gwoździ z Coventry. Spotkanie modlitewne zwykle trwa kilkanaście minut. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy. Bliżej o tym przedsięwzięciu napiszemy w kolejnym numerze Informatora.

- Przypominamy, że w naszym Zborze prowadzona jest akcja pod nazwą Funduszu Biblijnego. Jej celem jest zachęcenie do aktywności misyjnej, poprzez niewielkie datki pieniężne, które są przeznaczone na zakup Biblii dla osób, których na nią nie stać. Rada Parafialna prosi o wrzucanie na ten cel tylko złotówki miesięcznie, do specjalnej puszki, która jest wystawiana obok koszyka na kolektę na stoliku w przedsionku kościoła.

Przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Lublinie działa **DIAKONIJNA WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU PIELEGNACYJNO-REHABILITACYJNEGO**, która mieści się w Plebanii przy ulicy 1 Armii Wojska Polskiego 10 w Lublinie.

Chcąc skorzystać z pomocy Wypożyczalni, należy kontaktować się telefonicznie z p. Zygmuntem Mikulskim - tel. kom. 724 450 345 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 12.00.

Wszystkim potrzebującym mieszkańcom Lublina i okolic oferujemy następujący sprzęt rehabilitacyjny: **wózki inwalidzkie; balkoniki (chodziki); rowery rehabilitacyjne; krzesła na kółkach; krzesła toaletowe; nasadki sedesowe; kule**



Ogródek pełen niespodzianek (cz. 3)

W tym numerze Informatora, publikujemy obiecaną poprzednio i zapewne wyczekiwaną już przez Was z niecierpliwością krzyżówkę.

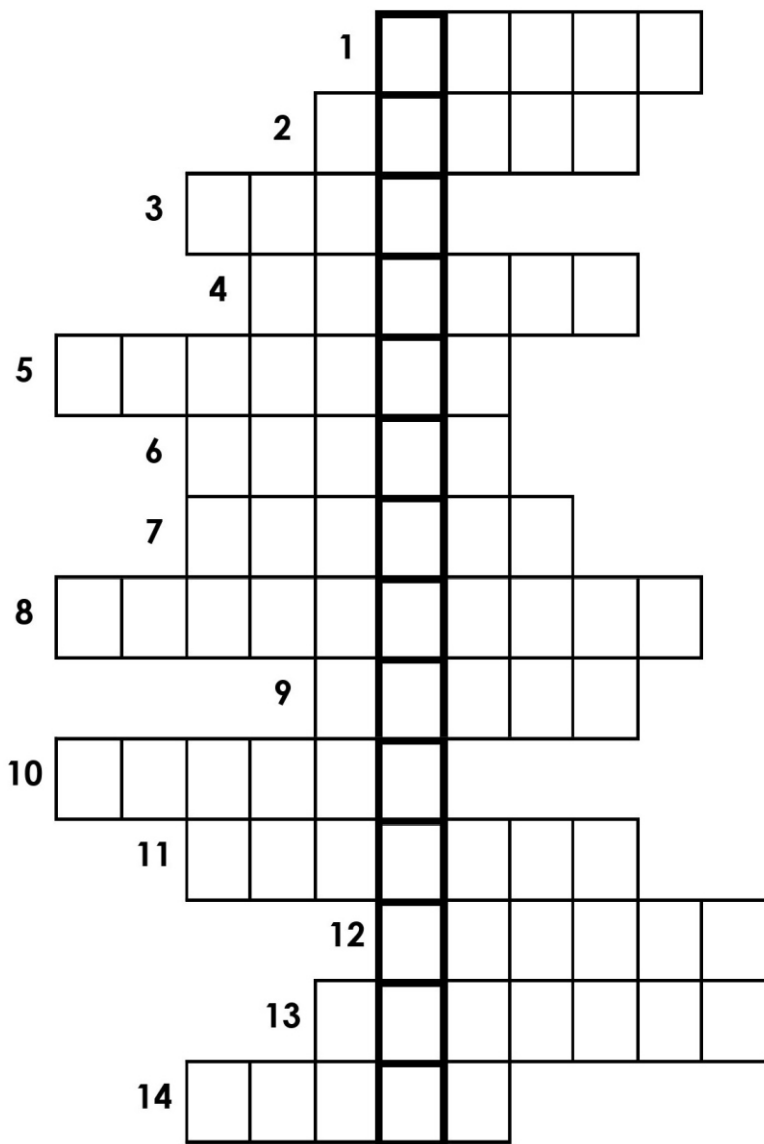
Tym razem może być nieco trudniej, bo nie znajdziecie "Kącika odpowiedzi-podpowiedzi", który był w poprzednich numerach, mimo tego, mamy nadzieję, że z rozwiązaniem krzyżówki poradzicie sobie świetnie i wszystkie hasła odgadniecie z łatwością! Gdyby jednak pojawiły się jakieś trudności - skorzystajcie z pomocy dorosłych lub zerknijcie do Biblii! Co nieco mogą też podpowiedzieć obrazki zamieszczone pod krzyżówką :-)

Litery, które znajdują się w środkowym słupku krzyżówki, w kratkach zaznaczonych pogrubieniem, utworzą hasło.

Powodzenia!

KRZYŻÓWKA

1. *Próbował chodzić po wodzie i nawet przez chwilę mu się to udało.*
2. *Ludzie chcieli zbudować miasto, a w nim wieżę, której szczyt sięgałby nieba.*
3. *Tam zamieszkali pierwsi ludzie, których stworzył Pan Bóg.*
4. *Z tej książki dowiadujemy się wielu informacji o Panu Bogu.*
5. *Chodzimy tam w niedzielę.*
6. *Pan Bóg zesłał je na Egipt, gdy faraon nie chciał wypuścić Izraelitów.*
7. *Imię Lutra.*
8. *Pan Bóg zesłał je Izraelitom do jedzenia podczas wędrówki przez pustynię.*
9. *Zobaczył ją Noe, gdy wysiadł z arki.*
10. *Przekazywał ludziom wiadomości od Pana Boga (najczęściej dotyczące poprawy zachowania).*
11. *Najmądrzejszy król.*
12. naszego powszedniego **daj nam dziś.**
13. *Jeden z Sakramentów.*
14. *Zawód apostoła Piotra.*



Informacje stałe

Parafia Ewangelicko-Augsburska
Św. Trójcy w Lublinie
20-078 Lublin, ul. I Armii Wojska Polskiego 10
tel. +48 (81) 44 210 50

Kancelaria czynna w czwartki i w piątki
w godz. 10.00 - 16.00

numer konta parafialnego:
Bank Millenium S.A.
dla wpłat złotówkowych:
25 1160 2202 0000 0001 5785 1655
dla wpłat w walucie obcej:
06 1160 2202 0000 0001 5785 3937
SWIFT: BIGBPLPW
IBAN: PL 06 1160 2202 0000 0001 5785 3937

strona internetowa: www.lublin.luteranie.pl
kontakt e-mail: luteranie.lublin@gmail.com

Kościół parafialny
Lublin, ul. Ewangelicka 1
zwiedzanie wnętrza kościoła
możliwe po uprzednim
uzgodnieniu telefonicznym
lub mailowym.

Filiał w Kuzawce nad Bugiem
(pow. włodawski)
nabożeństwa odbywają się w domu
prywatnym, raz w miesiącu, w
uzgodnionym terminie

Proboszcz: ks. dr Dariusz Chwastek
jest do dyspozycji parafian oraz innych
osób po każdym nabożeństwie oraz po
uprzednim uzgodnieniu telefonicznym
pod numerem telefonu Parafii
kontakt: luteranie.lublin@gmail.com

Rada Parafialna
Prezes: Artur Jakubanis
kontakt: rada.parafialna.lublin@gmail.com

Administrator strony internetowej
Grzegorz M. Wójcik
kontakt: gmwojcik@gmail.com

Spis treści



Redakcja

Od Redakcji.....	2
Słowo od Rady.....	3
Rozważania biblijne.....	4
Pro memoria.....	7
Jak szybko biegnie czas.....	14
Komentarze.....	18
Z życia parafii.....	19
Plan nabożeństw na 05-06.2013.....	20
Ogłoszenia.....	21
Kącik dla dzieci.....	22

wydawca:
Parafia Ewangelicko- Augsburska
Św. Trójcy w Lublinie

przygotowanie i opracowanie tekstów:
Artur Jakubanis
kontakt: akkon@post.pl

skład i projekt graficzny:
Magdalena Ner
kontakt: nermag_@orange.pl

druk: **multi**press
drukarnia studio

Informator sfinansowany ze środków
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Lublinie